Gazeta Krakowska

CODZIENNA

Nr. 98. ROK 1832. ŚRODA 11 KWIETNIA.

Pismo to wychodzi codzień oprócz świąt uroczystych, niezawodnie o godz: 4 po południu w drukarni ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna........złp. 12.
Miesięczna....... „ 5.
Ner pojedynczy...gr: 10.
Za donię: od wier: g. 15.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.
Barometr dla lepszego porownania zredukowany na O ° Reaumiura.

Dzien godzina		Barometr na O° g.	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
	7	27 7. 166	-- 0. 6	-- 5,0	poł. wschodni mocny	Pochmurno	W nocy śnieg
10.	12	„ 7. 871	3. 2	3,7	„ „	„ „	śnieg
	3	„ 7. 985	3. 4	1,0	„ „	„ „	
	9	„ 8. 005	-- 1. 6	-- 5,0	„ średni	„ „	śnieg

Część Urzędowa.

— *Kraków.* —

Ceny Zboża w 3 i 4 gatunkach sprzedawanego na targowicy w Kleparzu.

Dnia 9 i 10 Kwietnia 1832 r.	1 Zł	1 gr	2 Zł	2 gr	3 Zł	3 gr	4 Zł	4 gr
Korzec Pszenicy	16	—	15	15	13	—	10	15
— Zyta........	13	—	12	15	12	—	11	15
— Jęczmien:	12	—	11	—	10	15	9	—
— Owsa......	8	—	7	24	7	15	7	—
— Grochu.....	11	—	10	15	10	—	7	—
— Jagieł.......	25	—	24	—	28	—	20	—
— Rzepaku...	24	—	18	—	16	—	15	—

LOTERYA KRAJOWA.

W 498 ciągnieniu dnia 11 kwietnia 1832 roku w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały numera następujące:

27. — 67. — 44 — 29. — 61.

Przyszłe 499 ciągnienie przypada dnia 18 Kwietnia 1832 r.

Część Nieurzędowa.

KRAKÓW.

(A. N.) W dniu 9 b. m. w kaplicy domu schronienia ubogich na zamku pod opieką Towarzystwa Dobroczynności zostających, odbyło się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Mateusza Kirchmajer obywatela krakowskiego, sędziego pokoju, i vice prezesa tegoż towarzystwa, któremu przytomni byli członkowie, familija i ubodzy. Strata tego szanownego męża i dobroczyńcy, stała się przyczyną powszechnego żalu, a w niey cierpiąca ludzkość znaczney pomocy pozbawioną została,— Jego serce litości pełne, nieprzepomniało jey i przy zgonie, przekazawszy 18,000 złp. na wieczny fundusz dla ubogich. Takowy pomnik wyryty w sercach, jest wieczno trwały.— K... B.....

FRANCYA

PARYŻ 21 Marca.

Posłowie cesarsko-rossyiski i królewsko-wirtemberski, złożyli wczoray królowi swoie uszanowanie. Wieczorem był koncert w pałacu Tuillerjów.

Fregata *Bellona* wypłynęła d. 15 b. m. z Tulonu do Ankony.

W giełdzie tuteyszey rozeszła się wczoray pogłoska, iż według listów z Kadyxu, jeden z okrętów wyprawy Don Pedra rozbił się przy brzegach Hiszpanii, a rząd hiszpański kazał go zabrać na mocy traktatu istnącego między Hiszpanią i Portugalią, pomimo protestacyi konsula angielskiego w Kadyxie.

— Ministar woyny wydał następujący rozkaz dzienny do woyska:

»W dniach 11, 12, i 13 b. m. spokoyność została przerwaną w Grenobli. Mający sobie polecone jey przywrócenie pułk 35ty piechoty liniowey, wypełnił godnie swą powinność; postępowanie jego było takie, jakiego po dobrym duchu i wyborney karności, znamionujących wszystkie półki armii, spodziewać się wypadało. Król kazał oświadczyć to swoje zadowolnienie 35mu pułkowi. Monarcha nie pochwalił bynaymniey, iż pułk ten został oddalony z Grenobli. Naczelny dowódca 7mey dywizyi woyskowey, jenerał-porucznik baron Delort, otrzymał zalecenie, aby pułkowi temu kazał wrócić do tego miasta, wraz z innem woyskiem tamże dziś przeznaczonem.—Żaden układ nie nastąpił względem 35go pólku między mniemanymi deputowanymi z Grenobli i wyższą władzą woyskową, która wyraźnie to oświadcza. Zwolennicy anarchii, są ścigani przez władzę sprawiedliwości, i przed nią odpowiedzą za swoje postępowanie i zbrodnicze zamysły. Sąd królewski w Grenobli zajął się śledztwem tey sprawy, a społeczność i prawo zemszczą się za swoją obrazę. Armija godna zaufania królewskiego, dowiodła, iż nigdy nieprzestanie zasługiwać na nie, przez swoją karność i ścisłe pełnienie obowiązków; będzie ona zawsze gotowa pokonywać równie nieprzyjaciół, którzyby niepodległości oyczyzny zagrażali, jak buntowników, którzyby chcieli obalić prawa i przerwać publiczną spokoyność. Żołnierze! od czasu przywrócenia wam chorągwi narodowey, nie przestaliście czcić jey przez wasze posłuszeństwo, męztwo i karność. Tron i urządzenia lipcowe otoczyliście przedmurzem, przy którem stronnictwa zgubę swoję znalazły. Żołnierze! Król i Francya dziękują wam. W Paryżu 22 Marca 1832 r. (*podpisano*) Minister woyny, marszalek xiąże Dalmacyi.»

ANGLIA

LONDYN 23 Marca.

Nakoniec bil reformy parlamentu, na którego przyjęciu lub odrzuceniu, ciekawość polityczna całey Europy spoczywała, doczekał się TRZECIEGO ODCZYTANIA w izbie niższey. Izba ta zebrana była dnia tego w wielkim komplecie z 614 członków. — Po obliczeniu głosów okazało się:

Za	bilem	355.
Przeciw	bilowi	259.

Większość za utrzymaniem 116.

Dziennik *Tiems* (Times) zawiera następujący ważny artykuł: »Z pewnością możemy oznaymić czytelnikom, że ratyfikacye ze strony Austryi, w krótce tu nadesłane zostaną. — W prawdzie można się było obawiać nie bez słusznéy przyczyny, że zajęcie Ankony, sprawi nieprzyjemne wrażenie na gabinecie wiédeńskim i spóźni dzieło ratyfikacyi belgiyskiey; lecz z chwałą dla xięcia Meternicha wyznać potrzeba, że się niedał odwieśdź od zamierzoney raz drogi, i okazał szlachętną moc charakteru, w tak przykrey okoliczności. Jest to pięknym dowodem dobrey wiary, mądrości i szczerey chęci gabinetu austryackiego utrzymania pokoju. Ani wątpić, że to niezłomne postanowienie Austryi, niebawem spowoduje Rossyą i Prussy do takiegoż samego kroku.

»Zarzucono nam niedawno, zbyteczną ufność w dobrey wierze i sumienności wzwyż wyrażonych, trzech dworów. Otóż dziś co do Austryi usprawiedliwieni jesteśmy; w krótce z równymże pewnie tryumfem będziemy w stanie odpowiedzieć co do Rossyi i Pruss. Ratyfikacya ze strony Austryi, już sama przez się jest stanowczą pod względem woyny lub pokoju we Włoszech. Dziwną bowiem byłoby rzeczą, iżby Austrya i Francya, porozumiawszy się o sprawę Belgów, miały się poróżnić o Legacye papiezkie.»

— Dziennik *Glob* (Globe), mówi również z tego powodu tak: »Dzisieyszy *Teims* donosi publiczności o spodziewaném w krótce nadeyściu ratyfikacyi ze strony Austryi. Wszakże z największą pociechą, widziemy się bydź w stanie, zupełnego stwierdzenia tey wiadomości. Przy odeyściu ostatniego gońca z stolicy tego państwa, zabierano się tam już do podpisania tego ważnego dzieła dyplomacyi europeyskiey; odwoływano się tylko jeszcze do niektórych *modyfikacyi*, którychby mogło wy-

magać postępowanie króla hollenderskiego.

»Z niemnieyszą przyjemnością możemy potwierdzić także i to, cośmy wczoray byli wyrzekli, o jedności panującey między dwo- rami pod względem zajęcia przez francuzów Ankony.— Austrya okazała w tym razie niezmierne umiarkowanie. Rzecz sama przez się niemogła jey bydź pożądaną; lecz dla tego nie dała się uludzić względom samoistności, i postanowiła uważać to tylko za okoliczność odrębną, jedynie Włoch dotyczącą.— Po wyczerpnieniu wszelkich rozdrobnionych powodów ze strony dyplomacyi papiezkiey, Oyciec S. ulegnie naostatek nieodzowney potrzebie, i przyjmie zapewne formę rządu, zgodnieyszą z obecnym stanem rzeczy.»

Dziś rano odebrane tu listy z *Jamayki* pod d. 4 lutego, zawierają bardzo niepomyślne wiadomości. W obwodach górzystych znayduje się jeszcze znaczna liczba murzynów. Powstanie rozpościera się po całey wyspie. Konsul Angielski Pan Walts, przybył do Kingston.

Hrabia Harrowby i lord Wharncliffe oświadczyli, iż widzieli pismo królewskie do hrabiego Grey, w którém monarcha obowiązuje się mianować każdego czasu potrzebną liczbę parów, na żądanie ministrów. Król kazał hrabiemu Grey aby przeczytał to pismo hrabiemu Harrowby i lordowi Wharncliffe, podczas rozmowy z niemi o bilu reformy.

Arcy-biskupi kantuaryjski i jorkski, biskup londyński, lordowie Melbourne i Beeley, Panowie Litteton i Bueton, oraz kilku członków izby niższey, zebrało się wczoray u margrabiego Landsdowne w wydziale tayney rady.

W nocy z dnia 19 na 20 lutego, podczas burzy na morzu, 15 okrętów kupieckich Europeyskich wpadło na piasek nie daleko Tunis. — Biegają tu rozmaite pogłoski o Madeirze i Lizbonie. Mówią, iż wyprawa posłana przez Don Migueia do Madery, wróciła do Lizbony, gdzie officerów zaraz po wylądowaniu uwiązionо. Słychać oraz, iż w Lizbonie odebrano życie konsulowi angielskiemu. —

NIDERLANDY.

BRUXELLA 27 Marca.

Dziennik *Antwerpski* zawiera następujący artykuł: — »Niespokoyności ciągle na nowo powstające we Francyi które się wydają bydź podniecami w tym celu, ażeby przeszkodzić ustaleniu teraźnieyszego porządku rzeczy, dają powód do przypuszczenia bardzo smutney uwagi, a tą jest: iż takowe wzburzenia ludu, które wprost są wymierzone przeciw rządowi, znaydują zarazem tak w mownicy jak w izbie deputowanych zachęcenie i uniewinnienie. Okazało się to znowu podczas wydarzenia w Grenobli, gdzie przeciwko Królowi i rządowi wydana gorsząca maskarada, dała powód do przedsięwzięcia prawnych środków względem powściągniecia tego nadużycia. Woysko przeznaczone do rozpędzenia mass ludu było napastowanem i zmuszonem było bronić się — Dzienniki tego wzruszenia, jako naturalne organy nieporządku i naywięksi nieprzyjaciele dobra Francyi, zapowiadają jakieś poszukiwanie przeciwko władzy. Dziennikarze ci wierni są swoim zasadom wymierzonym przeciwko wszelkiey uległości i wszelkim opiekuńczym prawym władzom. Lecz nayokropnieyszym zjawiskiem tego rozdwojenia jest, jak to już wyżey nadmieniliśmy, że każdy nieporządek znayduje na mownicy uniewinnienie i pochwały. — Oppozycya rozumie wolność druku tak, jak poymuje wszelką inną wolność. W tenczas, kiedy fałszowi prawdę, gwałtowności zaś spokoyność przeciwstawiać należy, w tenczas, kiedy rząd francuzki chce zapobiegać smutnym wydarzeniom, stara się ona przeszkodzić temu. Pragnie ona zawsze się tylko użalać i powstaje przeciw tym wszystkim, którzy mają zamiar bronienia się. — Wszelką niedogodność teraźnieyszego położenia, przypisać należy rozuzdaney wolności druku. Kiedy Europa była w płomieniach, winniśmy i to wolności druku, przyczyna jest bardzo prosta. Druk uległy wpływowi ludzi kłótliwych i przewrotnych, duchem rozdwojenia i nienawiści pałających, a zarazem posłuszny namiętnościom jędynie, obłąkał rozmyślanie, wysuszył umysły, zniszczył dobrą wiarę i postawił społeczeństwo w stanie teraźnieyszym, godnym zaiste politowania.

W dzienniku *Independant* czytamy: »Od wczorayszego wieczora, biegają tu wieści o woynie. Mówią iż po przybyciu kuryera z Hagi, wydane zostały rozmaitym korpusom woyska rozkazy, przygotowania się w przeciągu dwóch dni do marszu. Wiedzieliśmy dotąd o tem, że była mowa w obliczu wielu

deputowanych, ażeby się przygotować do zakończenia sporów z Hollandyą przewagą oręża, teraz zaś przekonani jesteśmy, iż się zbliżamy od rozstrzygnienia ostatecznego i że armia belgyiska w krótce mieć będzie sposobność błędy i nieszczęścia miesiąca sierpnia naprawić. Przypominając sobie energiczne objaśnienia tak często od kilku dni powtarzane przez P. Meuleneare i uwagi dziennika Belgiiskiego względem dyplomacyi, musiemy być zarazem przekonanymi, iż rzeczywiście przepowiednia woyny nastąpila, i że, król hollenderski bardziey niż kiedykolwiek dalekim jest od zezwolenia na ratyfikacyą traktatu.» *(G. B.)*

WŁOCHY.

Rzym 10 Lutego.

Dziennik *Diario di Roma* wystąpił dziś z silną exortą w obronie woysk papiezkich, ale też nieszczędził sprawiedliwie rozlicznych zapaleńców, którzy sprzysięgli się na wzniecanie rozruchów po całym świecie. Krok ten pociągnął na przód za sobą zakazanie wszystkich dzienników zagranicznych, tak daleee, że tylko osobom dyplomatycznym nieśmiano odjąć tey wolności.

Kardynał Bernetti podał dziś nową protestacyą do posła francuzkiego, w którey użala się na nowe nadużycia i nieprzyzwoitości w Ankonie. *(J. d. D.)*

TEATR NARODOWY.

Na Benefis *Ludwiki Rivoli*, w tym tygodniu, daną będzie komedyo opera w 2ch aktach z francuzkiego wierszem naśladowana pod tytułem: DAMY I DOKTORY, czyli TRZY DNI W KRZESZOWICACH, poczem nastąpi komedya w 1 akcie równie jeszcze tu niegrana, pod tytułem: GDZIE NASI MĘŻOWIE CHODZĄ?

Doniesienia prywatne.

Do Nru 963. Dla zapewnienia potrzeby gotowych próżnych na sól beczek i materyału beczkowego na naprawę takichże beczek przy rewizyi i expedycyi, dla C. K. żup solnych w Wieliczce i Bochni, to jest: na trzy lata, od 1 Listopada 1832 do ostatniego Października 1835 roku, z mocy rozporządzenia C. K. powszechney Nadworney Kamery z dnia 10 Marca b. m. do liczby $\frac{2604}{345}$ odbędzie się w Ces: Kr: solney y soli sprzedarzy administracyi w Wieliczce dnia 26 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana powtórna publiczna licytacya, i z tym zawarty zostanie kontrakt, który za naytańszą cenę podeymie się dostawy, z zastrzeżeniem jednak naywyższego zatwierdzenia.

Domysłowa dostawa przez czas trwania kontraktu dla C. K. żup solnych i sprzedaży soli wraz z podległemi jey magazynami sprzedaży w Turowce i Trinitatis, tudzież dla składowych magazynów w Podgorzu, Niepolomicach i Sierosławicach, jako to:

Dla C. K. żupy solney w Wieliczce:

25,000 gotowych wielkich beczek.
75,000 detto małych detto.

30 kóp klepek 8 kóp den 200 kóp obręczy 800 kóp rozporek	do wielkich beczek	300 kóp klepek 100 kóp den 4200 kóp obręczy	do małych beczek

Dla C. K. żupy solney w Bochni.

11,000 gotowych wielkich beczek.
35,000 detto małych detto.

15 kóp klepek 5 kóp den 70 kóp obreczy 300 kóp rozporek	do wielkich beczek	140 kóp klepek 50 kóp den 2100 kóp obręczy	do małych beczek.

Złożyć się mające przed licytacyą vadium, które wraz za kaucyą służyć ma, wynosi dla Wieliczki 4200 ZR. a dla Bochni 2000 ZR. w konwencyjney monecie.

Dalsze warunki względem dostawy będą przed rozpoczęciem licytacyi ogłoszone, i mogą bydź każdego czasu przed licytacyą w registraturze C. K. solney i soli sprzedaży administracyi przeyrzanemi.

Z Cesarsko Królewskiey solney i sprzedaży soli administracyi i oraz powiatowego gorniczego Sądu w Wieliczce, dnia 26 Marca 1832 roku. (2raz)